

**DOŚĆ ŁAMANIA PRAW LOKATORÓW!
DOŚĆ POLICYJNEJ PRZEMOCY!
EKSMISJE STOP!**



DEMONSTRACJA 7 maja godz. 13:00

pod aresztem na Młyńskiej

Dnia 27 kwietnia 2016 r. do więzienia na okres 3 miesięcy trafił Łukasz Bukowski, uczestnik poznańskiej Federacji Anarchistycznej. Wcześniej został oskarżony i skazany za naruszenie nietykalności cielesnej policjanta w związku z blokadą eksmisji Katarzyny i Ryszarda Jenczów z kamienicy przy ulicy Dąbrowskiego w Poznaniu. Aktywista w proteście przeciwko polityce eksmisyjnej i postępowaniu policji odmówił poddania się karze grzywny, która została zamieniona na przymusową pracę, a ostatecznie na pozbawienie wolności. Na wezwanie policji udał się do aresztu przy ulicy Młyńskiej, gdzie został osadzony.

Łukasz Bukowski chce w ten sposób zwrócić uwagę na ciągle trwające wysiedlenia i brutalne eksmisje, jakie mają miejsce zarówno w Poznaniu, jak też w całym kraju. Odmówił zapłacenia grzywny, uznając, że stając w obronie eksmitowanych, postąpił słusznie. Chce także zwrócić uwagę na nierówne i niesprawiedliwe traktowanie lokatorów oraz na represjonowanie wszystkich tych, którzy stają w obronie praw lokatorskich.

Do eksmisji Ryszarda i Katarzyny Jenczów (poważnie chorej, od wielu lat poruszającej się na wózku inwalidzkim kobiety) doszło 25 października 2011 roku. Pomimo ewidentnej choroby pani Katarzyny sąd, orzekając o eksmisji, nie przyznał małżeństwu prawa do lokalu socjalnego. Eksmisja miała się odbyć de facto „na bruk” (do lokalu tymczasowego).

Dla przeprowadzenia wysiedlenia zmobilizowano duże siły policji, które zjawily się na kilka godzin przed zaplanowaną eksmisją, „odcinając” dostęp do kamienicy i lokalu. Pomimo tego ok. 70 aktywistów i aktywistek próbowało powstrzymać eksmisję. Dołączyli do nich mieszkańcy dzielnicy, ale w konsekwencji Katarzyna Jencz, z uwagi na nagłe pogorszenie stanu zdrowia, została odwieziona karetką pogotowia do szpitala wojskowego. Komornik zajął i zabezpieczył mieszkanie.

W trakcie blokady zatrzymano trzy osoby, w tym Łukasza Bukowskiego. Łukasz utrzymuje, że zarzuty naruszania nietykalności policjanta są niesłuszne, a jego ukaranie było formą odwetu za podjęty opór społeczny. Przypomnijmy, że policja w związku z tą blokadą eksmisji postawiła także przed sądem jeszcze dwoje innych osób, zarzucając im przewożenie nielegalnemu zgromadzeniu. Oboje ostatecznie zostali przez sąd niewinnieni.

Każdego roku polskie sądy orzekają o przeprowadzeniu

**DOŚĆ ŁAMANIA PRAW LOKATORÓW!
DOŚĆ POLICYJNEJ PRZEMOCY!
EKSMISJE STOP!**



DEMONSTRACJA 7 maja godz. 13:00

pod aresztem na Młyńskiej

Dnia 27 kwietnia 2016 r. do więzienia na okres 3 miesięcy trafił Łukasz Bukowski, uczestnik poznańskiej Federacji Anarchistycznej. Wcześniej został oskarżony i skazany za naruszenie nietykalności cielesnej policjanta w związku z blokadą eksmisji Katarzyny i Ryszarda Jenczów z kamienicy przy ulicy Dąbrowskiego w Poznaniu. Aktywista w proteście przeciwko polityce eksmisyjnej i postępowaniu policji odmówił poddania się karze grzywny, która została zamieniona na przymusową pracę, a ostatecznie na pozbawienie wolności. Na wezwanie policji udał się do aresztu przy ulicy Młyńskiej, gdzie został osadzony.

Łukasz Bukowski chce w ten sposób zwrócić uwagę na ciągle trwające wysiedlenia i brutalne eksmisje, jakie mają miejsce zarówno w Poznaniu, jak też w całym kraju. Odmówił zapłacenia grzywny, uznając, że stając w obronie eksmitowanych, postąpił słusznie. Chce także zwrócić uwagę na nierówne i niesprawiedliwe traktowanie lokatorów oraz na represjonowanie wszystkich tych, którzy stają w obronie praw lokatorskich.

Do eksmisji Ryszarda i Katarzyny Jenczów (poważnie chorej, od wielu lat poruszającej się na wózku inwalidzkim kobiety) doszło 25 października 2011 roku. Pomimo ewidentnej choroby pani Katarzyny sąd, orzekając o eksmisji, nie przyznał małżeństwu prawa do lokalu socjalnego. Eksmisja miała się odbyć de facto „na bruk” (do lokalu tymczasowego).

Dla przeprowadzenia wysiedlenia zmobilizowano duże siły policji, które zjawily się na kilka godzin przed zaplanowaną eksmisją, „odcinając” dostęp do kamienicy i lokalu. Pomimo tego ok. 70 aktywistów i aktywistek próbowało powstrzymać eksmisję. Dołączyli do nich mieszkańcy dzielnicy, ale w konsekwencji Katarzyna Jencz, z uwagi na nagłe pogorszenie stanu zdrowia, została odwieziona karetką pogotowia do szpitala wojskowego. Komornik zajął i zabezpieczył mieszkanie.

W trakcie blokady zatrzymano trzy osoby, w tym Łukasza Bukowskiego. Łukasz utrzymuje, że zarzuty naruszania nietykalności policjanta są niesłuszne, a jego ukaranie było formą odwetu za podjęty opór społeczny. Przypomnijmy, że policja w związku z tą blokadą eksmisji postawiła także przed sądem jeszcze dwoje innych osób, zarzucając im przewożenie nielegalnemu zgromadzeniu. Oboje ostatecznie zostali przez sąd niewinnieni.

Każdego roku polskie sądy orzekają o przeprowadzeniu

**DOŚĆ ŁAMANIA PRAW LOKATORÓW!
DOŚĆ POLICYJNEJ PRZEMOCY!
EKSMISJE STOP!**



DEMONSTRACJA 7 maja godz. 13:00

pod aresztem na Młyńskiej

Dnia 27 kwietnia 2016 r. do więzienia na okres 3 miesięcy trafił Łukasz Bukowski, uczestnik poznańskiej Federacji Anarchistycznej. Wcześniej został oskarżony i skazany za naruszenie nietykalności cielesnej policjanta w związku z blokadą eksmisji Katarzyny i Ryszarda Jenczów z kamienicy przy ulicy Dąbrowskiego w Poznaniu. Aktywista w proteście przeciwko polityce eksmisyjnej i postępowaniu policji odmówił poddania się karze grzywny, która została zamieniona na przymusową pracę, a ostatecznie na pozbawienie wolności. Na wezwanie policji udał się do aresztu przy ulicy Młyńskiej, gdzie został osadzony.

Łukasz Bukowski chce w ten sposób zwrócić uwagę na ciągle trwające wysiedlenia i brutalne eksmisje, jakie mają miejsce zarówno w Poznaniu, jak też w całym kraju. Odmówił zapłacenia grzywny, uznając, że stając w obronie eksmitowanych, postąpił słusznie. Chce także zwrócić uwagę na nierówne i niesprawiedliwe traktowanie lokatorów oraz na represjonowanie wszystkich tych, którzy stają w obronie praw lokatorskich.

Do eksmisji Ryszarda i Katarzyny Jenczów (poważnie chorej, od wielu lat poruszającej się na wózku inwalidzkim kobiety) doszło 25 października 2011 roku. Pomimo ewidentnej choroby pani Katarzyny sąd, orzekając o eksmisji, nie przyznał małżeństwu prawa do lokalu socjalnego. Eksmisja miała się odbyć de facto „na bruk” (do lokalu tymczasowego).

Dla przeprowadzenia wysiedlenia zmobilizowano duże siły policji, które zjawily się na kilka godzin przed zaplanowaną eksmisją, „odcinając” dostęp do kamienicy i lokalu. Pomimo tego ok. 70 aktywistów i aktywistek próbowało powstrzymać eksmisję. Dołączyli do nich mieszkańcy dzielnicy, ale w konsekwencji Katarzyna Jencz, z uwagi na nagłe pogorszenie stanu zdrowia, została odwieziona karetką pogotowia do szpitala wojskowego. Komornik zajął i zabezpieczył mieszkanie.

W trakcie blokady zatrzymano trzy osoby, w tym Łukasza Bukowskiego. Łukasz utrzymuje, że zarzuty naruszania nietykalności policjanta są niesłuszne, a jego ukaranie było formą odwetu za podjęty opór społeczny. Przypomnijmy, że policja w związku z tą blokadą eksmisji postawiła także przed sądem jeszcze dwoje innych osób, zarzucając im przewożenie nielegalnemu zgromadzeniu. Oboje ostatecznie zostali przez sąd niewinnieni.

Każdego roku polskie sądy orzekają o przeprowadzeniu

eksmisji w stosunku do 30–40 tys. rodzin. Komornicy dokonują 8 tys. eksmisji, nierzadko w asyście policji. Pozostała część osób pogodzona z wyrokami sądowymi dobrowolnie opuszcza swoje mieszkania. Głównym powodem eksmisji jest zadłużenie wynikające z wysokich czynszów, opłat eksploatacyjnych, niskich zarobków i niestabilnych form zatrudnienia, a także braku odpowiedniego wsparcia socjalnego. Wobec wysiedlanych lokatorów często zapadają wyroki bez prawa do lokalu socjalnego. Władze publiczne, co wynika z kontroli m.in. Najwyższej Izby Kontroli, nie respektują konstytucyjnego obowiązku dostarczenia lokali socjalnych dla osób o najniższym statusie ekonomicznym, chorych, bezrobotnych itd., a przed sądami w sprawach o eksmisje z lokali prywatnych często wnoszą, aby nie przyznawały one lokatorom mieszkań socjalnych. Sprawa Katarzyny i Ryszarda Jenczów należy do wyjątkowo bulwersujących, ukazujących bezwzględność eksmisji i obojętność wobec wysiedleń ze strony władz publicznych reprezentujących często interesy właścicieli kamienic i deweloperów.

Nasz ruch uznaje Łukasza za więźnia politycznego, więźnia sumienia, który w ten sposób domaga się przestrzegania praw lokatorskich i powstrzymania wysiedleń. Jego uwięzienie oznacza rozpoczęcie naszej kolejnej kampanii wymierzonej przeciwko wysiedleniom, czyszczeniu kamienic, deptaniu praw lokatorskich. Domagamy się wraz z Łukaszem zaniechania eksmisji i zmiany niesprawiedliwej polityki społeczno-mieszkaniowej, która staje się przyczyną wielu ludzkich tragedii. Ofiarami padają często osoby o najniższym statusie materialnym. Wzywamy władze miasta Poznania, które zapowiedziały do listopada br. przeprowadzenie 250 eksmisji z zasobów komunalnych, o ich wstrzymanie i zagwarantowanie każdemu mieszkańcowi i mieszkańce naszego miasta prawa do „dachu nad głową” na miarę jego możliwości ekonomicznych. Pokażcie realną wolę zmiany polityki społeczno-mieszkaniowej!

Jednocześnie wzywamy wszystkich uczestników i uczestniczki ruchu anarchistycznego i lokatorskiego do zademonstrowania swojej solidarności z Łukaszem, ze wszystkimi eksmitowanymi lokatorami oraz ze wszystkimi, którzy doznali przemocy ze strony policji – spotykamy się w dniu 7 maja (sobota) o godz. 13:00 przed bramą aresztu przy ulicy Młyńskiej 1 w Poznaniu.

Dość łamania praw lokatorów! Dość policyjnej przemocy! Eksmisje stop!

UWAGA!

Zwracamy się z apelem o wysyłanie listów do Łukasza na adres:

**Łukasz Bukowski s. Zbigniewa
Areszt Śledczy w Poznaniu
ul. Młyńska 1
61-729 Poznań**



SOLIDARNOŚĆ NASZĄ BRONIĄ!

eksmisji w stosunku do 30–40 tys. rodzin. Komornicy dokonują 8 tys. eksmisji, nierzadko w asyście policji. Pozostała część osób pogodzona z wyrokami sądowymi dobrowolnie opuszcza swoje mieszkania. Głównym powodem eksmisji jest zadłużenie wynikające z wysokich czynszów, opłat eksploatacyjnych, niskich zarobków i niestabilnych form zatrudnienia, a także braku odpowiedniego wsparcia socjalnego. Wobec wysiedlanych lokatorów często zapadają wyroki bez prawa do lokalu socjalnego. Władze publiczne, co wynika z kontroli m.in. Najwyższej Izby Kontroli, nie respektują konstytucyjnego obowiązku dostarczenia lokali socjalnych dla osób o najniższym statusie ekonomicznym, chorych, bezrobotnych itd., a przed sądami w sprawach o eksmisje z lokali prywatnych często wnoszą, aby nie przyznawały one lokatorom mieszkań socjalnych. Sprawa Katarzyny i Ryszarda Jenczów należy do wyjątkowo bulwersujących, ukazujących bezwzględność eksmisji i obojętność wobec wysiedleń ze strony władz publicznych reprezentujących często interesy właścicieli kamienic i deweloperów.

Nasz ruch uznaje Łukasza za więźnia politycznego, więźnia sumienia, który w ten sposób domaga się przestrzegania praw lokatorskich i powstrzymania wysiedleń. Jego uwięzienie oznacza rozpoczęcie naszej kolejnej kampanii wymierzonej przeciwko wysiedleniom, czyszczeniu kamienic, deptaniu praw lokatorskich. Domagamy się wraz z Łukaszem zaniechania eksmisji i zmiany niesprawiedliwej polityki społeczno-mieszkaniowej, która staje się przyczyną wielu ludzkich tragedii. Ofiarami padają często osoby o najniższym statusie materialnym. Wzywamy władze miasta Poznania, które zapowiedziały do listopada br. przeprowadzenie 250 eksmisji z zasobów komunalnych, o ich wstrzymanie i zagwarantowanie każdemu mieszkańcowi i mieszkańce naszego miasta prawa do „dachu nad głową” na miarę jego możliwości ekonomicznych. Pokażcie realną wolę zmiany polityki społeczno-mieszkaniowej!

Jednocześnie wzywamy wszystkich uczestników i uczestniczki ruchu anarchistycznego i lokatorskiego do zademonstrowania swojej solidarności z Łukaszem, ze wszystkimi eksmitowanymi lokatorami oraz ze wszystkimi, którzy doznali przemocy ze strony policji – spotykamy się w dniu 7 maja (sobota) o godz. 13:00 przed bramą aresztu przy ulicy Młyńskiej 1 w Poznaniu.

Dość łamania praw lokatorów! Dość policyjnej przemocy! Eksmisje stop!

UWAGA!

Zwracamy się z apelem o wysyłanie listów do Łukasza na adres:

**Łukasz Bukowski s. Zbigniewa
Areszt Śledczy w Poznaniu
ul. Młyńska 1
61-729 Poznań**



SOLIDARNOŚĆ NASZĄ BRONIĄ!

eksmisji w stosunku do 30–40 tys. rodzin. Komornicy dokonują 8 tys. eksmisji, nierzadko w asyście policji. Pozostała część osób pogodzona z wyrokami sądowymi dobrowolnie opuszcza swoje mieszkania. Głównym powodem eksmisji jest zadłużenie wynikające z wysokich czynszów, opłat eksploatacyjnych, niskich zarobków i niestabilnych form zatrudnienia, a także braku odpowiedniego wsparcia socjalnego. Wobec wysiedlanych lokatorów często zapadają wyroki bez prawa do lokalu socjalnego. Władze publiczne, co wynika z kontroli m.in. Najwyższej Izby Kontroli, nie respektują konstytucyjnego obowiązku dostarczenia lokali socjalnych dla osób o najniższym statusie ekonomicznym, chorych, bezrobotnych itd., a przed sądami w sprawach o eksmisje z lokali prywatnych często wnoszą, aby nie przyznawały one lokatorom mieszkań socjalnych. Sprawa Katarzyny i Ryszarda Jenczów należy do wyjątkowo bulwersujących, ukazujących bezwzględność eksmisji i obojętność wobec wysiedleń ze strony władz publicznych reprezentujących często interesy właścicieli kamienic i deweloperów.

Nasz ruch uznaje Łukasza za więźnia politycznego, więźnia sumienia, który w ten sposób domaga się przestrzegania praw lokatorskich i powstrzymania wysiedleń. Jego uwięzienie oznacza rozpoczęcie naszej kolejnej kampanii wymierzonej przeciwko wysiedleniom, czyszczeniu kamienic, deptaniu praw lokatorskich. Domagamy się wraz z Łukaszem zaniechania eksmisji i zmiany niesprawiedliwej polityki społeczno-mieszkaniowej, która staje się przyczyną wielu ludzkich tragedii. Ofiarami padają często osoby o najniższym statusie materialnym. Wzywamy władze miasta Poznania, które zapowiedziały do listopada br. przeprowadzenie 250 eksmisji z zasobów komunalnych, o ich wstrzymanie i zagwarantowanie każdemu mieszkańcowi i mieszkańce naszego miasta prawa do „dachu nad głową” na miarę jego możliwości ekonomicznych. Pokażcie realną wolę zmiany polityki społeczno-mieszkaniowej!

Jednocześnie wzywamy wszystkich uczestników i uczestniczki ruchu anarchistycznego i lokatorskiego do zademonstrowania swojej solidarności z Łukaszem, ze wszystkimi eksmitowanymi lokatorami oraz ze wszystkimi, którzy doznali przemocy ze strony policji – spotykamy się w dniu 7 maja (sobota) o godz. 13:00 przed bramą aresztu przy ulicy Młyńskiej 1 w Poznaniu.

Dość łamania praw lokatorów! Dość policyjnej przemocy! Eksmisje stop!

UWAGA!

Zwracamy się z apelem o wysyłanie listów do Łukasza na adres:

**Łukasz Bukowski s. Zbigniewa
Areszt Śledczy w Poznaniu
ul. Młyńska 1
61-729 Poznań**



SOLIDARNOŚĆ NASZĄ BRONIĄ!